

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 6 Grudnia r. s. 1822 roku

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 12 grudnia.

(z Kurjera Warszawskiego.)

Wczora w kościele panien Kanioniczek odbyło się wielkie nabożeństwo, jako w uroczystość Niepokalanego poczęcia N. Panny Maryi. Jest to rocznica zawiązania zgromadzenia miłośników pobożnych śpiewów dla ludu polskiego, które z przykładną akuracnością ani jednego święta nie opuściło przez rok cały.

JO. Xiążę Namieśnik Królewski, zatwierdził raczył zapisy testamentem przez s. p. Jana K. H. Petiskusa legowane na szpitalu i instytutu dobroczynne w Warszawie w summie 15,000 zł. pol.

Gdy w kraju naszym za płótno drogo płacić trzeba, a nie wiele znajduje się jego rękodzieł. następująca niezawodna nowina zapewne przyjemnie przyjętą będzie. Pewna obywatelka, mieszkająca na granicy litewskiej, od lat kilku zajmuje się z swemi służebnymi tkaniami płótna: corocznie wyrabia sztuk kilkadziesiąt, które surowo, to jest bez bielienia, sprzedaje do Prus, i bierze za każdą sztukę po 5 dukatów. Teraz, wydając córkę za mąż, na wyprawę kupowała płótno, sprowadzane z zagranicy; jakie jej było zadziwienie, gdy za jedną sztukę zapłaciwszy 15 dukatów, poznała po zostawionej cesze, iż to płótno było jej roboty! A zatem za bielienie i przejazdki swego płótna zapłaciła 10 dukatów. Ileżby kraj skorzystał, gdyby wielu chciało naśladować pracowitość tej obywatelki, a przeto aby urządzono blecharnie.

JW. Jenerał porucznik Hrabia Wilt przybył do Warszawy.

Wczora o godzinie 11 przed południem pierwszy raz śnieg zaczął padać tej zimy w Warszawie. Mrozu było stopni 6.

Z onegdajszego widowiska P. Bosco, danego na dochód szpitalów, w sali reutowej, po odrąceniu zwyczajnych wydatków, pozostało zł. pol. 1045 gr. 15.

W krótko rozpoczyna się widowiska teatru francuzkiego w nowo urządzonej sali w saskim pałacu.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 2 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

N. Cesarz Jmć mianował wnuka swego, byłego Króla Rzymskiego, feldfeblem półku piechoty, który nosi imię Monarchy naszego. Dnia 23 z. m. dano mu mundur półkowy, z czego młody Xiążę wielką radość okazał. Jest lubiony od Monarchy; dowcipem swoim i weselością zadziwia wszystkich, którzy go otaczają. Piękność i uprzejme postępowanie jednają mu przychyłność publiczną.

Słychać, iż Arcy Xiążę Franciszek Karol o trzyma dostojność Vice Króla, królestwa Lombardzko-Weneckiego, a feldmarszałek porucznik, Hrabia Bellegarde towarzyszyć mu będzie do Mediolanu. Arcy Xiążę Ludwik ma być naczelnikiem wydziału wojennego. Mówią oraz o odmianach posłów austriackich przy dworach zagranicznych. Xiążę Esterhazy ma się udać z Londynu do Paryża, a Hrabia Zichy z Berlina do Londynu. Jenerał Baron St. Vincent ma objąć urząd wielkiego marszałka dworu.

Dnia 22 z. m. przybył tu z Werony Xiążę neapolitański Leopold. Słychać, iż Król oyciec jego, który choruje w Weronie, wkrótce także zjedzie do tutejszej stolicy.

Werona dnia 12 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Ministrowie codziennie się zgromadzają dla uprzątnienia zachodzących trudności, i ułatwienia ostatecznych postanowień.

Nie wiadomo, czy N. Król Jmć pruski, wróciwszy z Rzymu i Neapolu, zabawi długo w tutejszym mieście. Królewicowie, udadzą się prosto do Prus, i dla tego nie najeto już domu, w którym mieszkali.

Obecni tu Monarchowie odwiedzają się niekiedy, lecz ani w ten czas, ani przy obiadach dyplomatycznych, nie ma mowy o politycznych interesach.

Dnia 17. Kongres nie jeszcze nie postanowił względem Hiszpanii. Interes Anglii nie dozwala, aby Hiszpania pod jakimkolwiek bądź kształtem, zostawała pod wpływem Francji. Xiążę Wellington jest osobiście wielkim przeciwnikiem konstytucji hiszpańskiej; lecz podług odebranych przepisów, nie może się wyraźnie przeciwko niej oświadczyć.

Dnia 18. Wszyscy tu bawiący Monarchowie są w czerstwym zdrowiu. N. Cesarz Jmć Alexander przejeżdża się często za miasto bez orszaku.

Werona dnia 22 listopada.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Kongres tutejszy tém jeszcze przenosi poprzednie w Wiedniu, Akwisgranie, Opowie i Laybach odbyte, iż się tu znajdują w znacznej liczbie różne Xiężne ze swojemi orszakami, co dodaje blasku towarzystwom i uroczystościom. Pomiędzy przytomnymi osobami pięknymi pierwszeństwo trzymają: Cesarzowa Austriacka, Arcy Xiężna Marya Ludwika Xiężna Parmy; Marya Teresa Królowa sardyńska i jej córki. W. Xiężna Modeny, Xiężna Lukiecka, Xiężniczka Floridia, Arcy Xiężna małżonka Vice Króla Lombardzko-Weneckiego, arc. Xiężniczka małżonka Xięcia Salerno, małżonka Królewica Neapolitańskiego Leopolda. Oprócz tego znajdują się tu: Xiężna Wołoska, Wielka ochmistrzyni Cesarzowej Austriackiej Hrabina Lazańska i wiele innych znakomitych Dam mianowicie włoskich.

D. 29. Xiążę i Xiężna Modeny d. 19 b. m. wyjechali do państwa swego; tegoż dnia opuścił Weronę Królewic neapolitański Xiążę Salerno.

W Ł O C H Y.

Od granic włoskich dnia 22 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Słychać, iż N. Cesarz Jmć Rossyjski w połowie grudnia wyjedzie z Werony na powrót do Petersburga. N. Cesarz Jmć Austriacki dłużej zabawi, skutkiem obrad Kongressu ma być uniknięcie wojny tak na zachodzie, jako i na wschodzie. Pozostaje jeszcze ułatwić interesa włoskie. Lord Wellington stosownie do odebranych przepisów oświadczył, iż Anglia nie chce się do nich mieszać. Będą więc przedmiotem oddzielnych obrad między Austrią i Monarchami włoskimi, a podobno ułatwiać się mają w Wiedniu. Mówią, iż kongres odbywszy wszystkie czynności swoje w ciągu listopada, ukończy się na początku grudnia.

Po przybyciu wszystkich Monarchów włoskich do Werony z ministrami swymi i towarzyszącymi im osobami, widać daleko większy ruch po ulicach tutejszych, a zwłaszcza na rynku Corso.

Stychoać, iż Xiążę Ruffo, Minister neapolitański, podał kongresowi notę imieniem Monarchy swego.

Dnia 24. Mało widać w *Weronie* przepychu i powierzchowney okazałości w ubiorach. Znakomite osoby chodzą pospolicie w zwyczajnych cywilnych sukniach. Na wielkiey nawet wieczornej zabawie u N. Cesarza Jmci Austriackiego, widziano wiele Xiążąt i Panów w sukniach nawięcej czarnych.

Blizkie uroczystości w *Weronie* zwabiają wielu cudzoziemców. W części miasta zwanej *Arena* rozebrano drewniany teatr, co piękny zrobiło widok.

W czasie powszechney narady odprawionej d. 27 października u Xiążęcia *Metternicha*, mówiono ogólnie o interesach włoskich bez wezwania pełnomocników tychże krajów. Zapytanie: czyli wojsko austriackie, które dotąd stoi w krajach włoskich, a między innemi w królestwie neapolitańskim i Piemencie, ma nadal jeszcze tam pozostać, było najważniejszym przedmiotem tej narady. Słychać, iż na wniosek Xiążęcia *Metternicha* postanowiono, aby wojsko austriackie nie wychodziło jeszcze z królestwa neapolitańskiego i Piemontu. Powodem do tego ma być: 1) iż zupełna spokojność nie panuje jeszcze we Włoszech, 2) iż sekta Karbonarów ciągle skrycie działa, a nakoniec 3) iż wielu zbiegów neapolitańskich i piemontskich znajduje się w Hiszpanii, z kąd mogliby co przedsięwziąć dla zaburzenia znowu spokojności we Włoszech. Wszystkie kraje Włoskie mają wspólnie użyć środków dla zupełnego wytępienia Karbonarów co jednak niema być przedmiotem narad kongresu europejskiego, lecz zostawia się samej Austrii.

Arcy Xiążę Vice Król królestwa Lombardzko-Weneckiego jest sam na czele policyi w *Weronie*; donosić mu trzeba każdy najmniejszy wypadek. Dowóz jest wszystkiego, i żywność niebardzo zdrożała. Mieszkania są drogie, a w domach zajezdnych nie można prawie znaleźć miejsca. Dla ułatwienia pobytu cudzoziemcom, utworzono oddzielne biuro, do którego przyjeżdżający cudzoziemiec udaje się, i oświadcza, wiele chce płacić za mieszkanie: dostaje kartkę z wymienieniem właściwego domu, liczby pokoiów, których potrzebuje, i ceny, jaką ma płacić. Cena ta nie może być podwyższoną. Dyrekcyja pocztowa utrzymuje co dzień 400 koni w gotowości dla gońców i podróżnych.

FRANCYA.

Paryż, dnia 23 listopada.

(z *Gazety Ryzk. Zuschauer.*)

Zdaje się, że w teraźniejszych okolicznościach, urządzenie Królewskie, wydane pod dniem 13 listopada, jest bardzo ważne: *Art. 1.* Mają być ustanowione dwie linie ekwipażów dla służby naszych okrętów i fregat: jedna w *Brest*, a druga w *Tulonie*. 2) Ekwipaże te mają się składać z ochotników, którzy się na lat ośm zobowiązują. 3) Ludzie, zaciągający się do ekwipażu liniowego, po upływie czasu, przeznaczonego czasu, wolni będą od służby w czasie pokoju. 4) Ochotnicy, którzy są już zaciągani do kontroli wojska lądowego, mają być, stosownie do § 1 art. 15 prawa z dnia 10 marca 1818 r., przez swe departamenta od kontyngensu wyłączeni. 5) Nasz minister marynarki ma nam podać do potwierdzenia dalszy układ względem urządzenia służby, podniesienia do rang, żołdu, sposobu administracyi i rachunków, naszych liniowych ekwipażów.

Paryż dnia 26 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Onegdaj Pan *Castelbajac*, syn deputowanego tegoż nazwiska, użyty dotąd przy poselstwie w *Londynie*, został wysłany gońcem do *Werony*; poprzedzającego zaś dnia wysłano nadzwyczajnego gońca do *Madrytu*.

W nocy z d. 24 na 25 b. m. poczta strasburska została napadniętą, między miastem *Meaux* i *Claye*, przez ludzi uzbrojonych i zamaskowanych.

Wczora nie nadeszły tu angielskie gazety, i dla tego rozeszła się zaraz wieść na giełdzie, o potwierdzeniu traktatu handlowego między Hiszpanią a Anglią. Dziennik *Sternik* ogłosił, iż przez prywatne listy otrzymał niewątpliwą o tem wiadomość i dodał, iż wyprawiono z *Londynu* gońca do Xięcia *Wellingtona*, który ma to urzędownie oświadczyć. Dziennik *Gwiazda* żartuje z tej wiadomości, a *Dziennik Rozpraw* uznaje ją za zawczesną.

W ciągu tego tygodnia osadzonych będzie kilka spraw o nadużycie wolności druku, jako to: Pana *Courier*, Xiędzę *Pradta*, Pana *Benjamin Constant*, Deputowanego *Koechlin*, tudzież wydawców 4ch dzienników opozycyjnych i dziennika *Miroir*.

Arcy biskup paryżki wydał odezwę do wszystkich proboszczów swojej diecezyi, wzywając ich, aby z powodu panującej ospy naturalnej, zachęcali do szczepienia ospy krowiej.

Hrabia *Bertrand* podał do pism publicznych oświadczenie, iż rozmów, które są umieszczone w wyszłym niedawno dziele pod napisem: *Echo z wyspy s. Heleny*, nie miał nigdy z *Napoleonem* na tej wyspie.

Dziennik Rozpraw umieścił następujący artykuł. „Jedną ze spraw, które mi się zajął sąd policyi poprawczej, jest przedrukowanie *Systematu towarzyskiego* przez Barona *Holbach*. Xięgarz *Niogret* wydał nową edycyą tego dzieła za małą cenę, aby miała pokup. Policya pociągnęła go za to do sądu, i zarzucała mu targnięcie się na religię i publiczną moralność. Nietrudno było Panu *Bayeur* dowieść, jak niebezpieczną i buntowniczą jest książka, która na każdej prawie stronie powtarza: *Niepotrzeba Króla! Niepotrzeba Xięży!* Przed rewolucyą dzieło P. *Holbach* skrycie się tylko rozchodziło; w czasie rewolucyi nie dawano na nie uwagi; za rządu cesarskiego nikt go nie śmiał pokazać, a pod panowaniem *Burbonów* chciało je w bieg puścić. Ze strony rządu wnoszono, aby zabrane exemplarze spalono; a xięgarza *Niogret* skazano na 6ciomiesięczne więzienie i zapłacenie 3000 fr. kary pieniężnej. Obrońca oskarżonego twierdził, iż gdy dzieło to w r. 1795 bez przeszkody wyszło we Francyi, przedrukowanie więc jego nie zasługuje na karę. Sąd odłożył swój wyrok do 8 dni.”

List z *Montpellier* donosi o przybyciu kancelaryi Junty powstańców hiszpańskich do *Perpignan*.

Jedna z gazet naszych pisze, iż całe wojsko obserwacyjne francuskie wynosi tylko blisko 8000 ludzi.

Okręt *La Durance* przywiózł do *Tuluzy* wiadomość z *Rio Janeiro* pod d. 25 września, iż Król lewio portugalski ogłosił się konstytucyjnym Cesarzem brezylijskim, i że dzień 12 października wyznaczono do wykonania przysięgi wierności. Municypalność dała w tej mierze odezwę do narodu i wojska. Każdy portugalczyk lub brezylijszczyk ma nosić kokardę narodową, to jest zieloną gałązkę w złotym trójkącie z napisem: *Niepodległość lub śmierć!*

ANGLIA.

Londyn, dnia 22 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Wczora odprawiono się uroczyste nabożeństwo w kaplicy posła portugalskiego, który potem odebrał przysięgę wierności konstytucyi od bawiących tu portugalczyków.

Czytamy w jednej z tutejszych gazet, iż Xiążę *Wellington* ma się udać w pośrednictwie do Hiszpanii.

Odebrane tu listy z *Werony* donoszą, iż wielkie mocarstwa podpisały notę, która ma być posłaną rządowi hiszpańskiemu, a która obeymuje: 1) aby osoba królewska była nietykalną, i aby Król, wolny od wszelkiego przymusu, mógł bez ograniczenia, w każdym względzie, sprawować swoją dostojność Monarszą; 2) aby Hiszpania odmieniła konstytucyą swoją na wzór francuskiej, i przez to powściągnęła teraźniejszy wpływ de-

mokratyczny; 5) aby Hiszpania, ani przez taylorów, ani innym jakim sposobem, nierozpościerała zasad rewolucyj swojej do innych krajów, i nieusilowała pobudzać innych narodów do nieposłuszeństwa i niechęci. Słychać, iż pełnomocnik angielski, lubo oddał zupełną pochwałę tym propozycyom, nie podpisał ich jednak, z powodu, iż niemożę zawczasie przyymować środków, jakichby inne Mocarstwa użyły, jeśliby Hiszpania nieuległa.

Gazeta *Times* umieściła długi opis przyczyn, które porucznika *Willock*, sprawującego interesa angielskie przy dworze perskim, skłoniły do wyjazdu z *Teheranu*. Celniejszą przyczyną było, iż Pan *Willock* niechęciał zapłacić zaległych posilków pieniężnych, poczem urzędnik perski oświadczył mu imieniem Szacha, iż jeśli w 5 dniach żądanych pieniędzy nie zapłaci, utraci głowę. Nie miał jednak zlecenia, aby czynił takie pogroźki. Pan *Willock* wyjechał mimo zapewnień i przełożeń rządu perskiego, a Szach wyprawił natychmiast posła do *Londynu* ze skargą na obraźliwe postępowanie Pana *Willock* z Szachem, następcą tronu i ministrami, tudzież oświadczeniem, iż jeśli Pan *Willock* wróci na swoje urzędowanie, nie będzie uznany. Ztąd wypadnie, iż albo Anglia odzyska dawniejszy swój wpływ w Persyi, albo kupcy i kompania wschodnio-indyjska utracą zupełnie handel z tym krajem.

D. 26. Dnia 22 b. m. były pokoje u Króla Jmci w *Carltonhouse*. Znajdowali się wszyscy ministrowie i znacomitsi urzędnicy, oraz posłowie perski, sardyński i saski. Odprawił potem Monarcha kapitułę orderu podwiązki, na której Margrabiego *Hartford*, na miejsce zmarłego Margrabiego *Londonderry*, obrano kawalerem tego orderu. Pan *Canning* wprowadził potem posła perskiego *Mirzę-Mahomeda Saleha*, do gabinetu królewskiego, gdzie złożył Monarsze list wierzytelny, i został łaskawie przyjęty. Dał nakoniec Król Jmć wysłuchanie kilku posłom zagranicznym, a na tajney radzie zatwierdził wyrok śmierci na 8 zbrodniarzy, a 48 innym też karę złagodził.

Jedną z dzisiejszych gazet tutejszych zapewnia, iż sprzymierzeni Monarchowie w *Weronie*, oddali do woli rządu francuzkiego, aby względem Hiszpanii użył środków, jakie mu zdawać się będą. Nie jeszcze niepostanowiono względem wojny i pokoju. Większe jednak (podług twierdzenia tej gazety) jest podobieństwo do wojny.

List z *Gibraltaru* pod d. 24 z. m. donosi, iż wszyscy hiszpani, którzy się tam schronili z powodu opinii polityczney, muszą się niezwłocznie oddalić. Uzbrajają więc statek, na którym popłyną do *Marsylii*.

TURCYA.

Stambul dnia 25 października.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Skutek nowych urządzeń skarbowych tureckich dowiodł, iż rząd nie omylił się w rachubie swojej. Musii przekonał ulemow o ich potrzebie, a ten środek niechybił swojego celu: gdyż ulemowie ogłaszali ludowi, iż zagrożona religia tego wyciąga. Naybogatsi ormianie, żydzi i grecy, lękając się o swoją głowę, nie okazali oporu. Rząd zebrał więc pieniędzy, niżeli się spodziewał. Niesłychać dotąd o użyciu przymusu. Cała publiczność zwróciła uwagę na dzień, w którym janczarem żold wypłacano; lecz wszystko się spokojnie odbyło. Przezorny rząd wypłacił nowemi pieniędzmi kilku tylko kompaniom, na których przychylności mógł polegać; sam nawet Wielki Sultan, jako pierwszy janczar, odebrał podług zwyczaju, swoje płacę nowemi pieniędzmi. Ze zaś wspomniane kompanie przestają na tém, zdaje się więc, że i inne podobnie uczynią, i obawa rozruchów znikła.

Słychać, iż Dywan зайmie się wielkim zamysłem, który zechce uskuteczyć zaraz po odebraniu wiadomości o obradach Kongresu werońskiego. Kapitan basza i basza negrepontski mają wielkie względy u W. Sultana, za to, iż szczerliwie opa-

trzyli woyskiem i żywnością głównejsze twierdze w *Morei*, a tym sposobem zabezpieczyli ie od napadu greków, którym braknie ciężkiej artylleryi.

Basza *Egiptu*, mimo wszelkich przełożeń, prośb i rozkazów, kazał eskadrze swojej odłączyć się od floty tureckiej. Miano nadzieję, iż eskadra ta razem z flotą turecką przezimuje, i będzie rękoiścią wierności *Alego* baszy dla Porty. Lecz przebiegły *Aly*, wolał zostać panem własności swojej, a jego admirał *Ismael-Gibraltar*, czując się na mocy, nie zważał na rozkazy kapitana baszy.

Od granic tureckich, dnia 17 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

List z *Missolungi* pod d. 9 października donosi, iż grecy myślą uderzyć na *Patras*, skoro woysko, trzymające tę twierdzę w zamknięciu, otrzyma dostateczne posilki.

Nie ma już okrętów greckich w zatoce *Iepantskiej*: wszystkie bowiem udały się ku brzegom *Epiru*, dla poparcia wyprawy, o której *Maurokordato* zamysła.

Dnia 18. Listy kupieckie z *Turcyi* donoszą, iż Porta postanowiła utrzymywać przez zimę woysko nad *Dunajem*, i wydała rozkazy uzupełnienia tamiecznych korpusów. Azianie nie powrócą więc do domu. Woysko to ma być, ile możności, powiększonem.

Wychodząca w *Smyrnie* gazeta, pod napisem *Dostrzegacz Wschodni*, potwierdza wiadomość, iż grecy zabrali okręty tureckie w *Damiette*. Tak zaś wypadek ten opisuje: „Całory okręty greckie, które miano za kazyotskie, stanęły pod *Damietką*, zarzucały kotwicę, i nagle zabraly 13 ładownych małych statków tureckich. Na jednym z tych statków znajdowało się blisko milion piastrow. Wszystkie zaś przeznaczone były do floty tureckiej. Grecy wybrali z pomiedzy zabranych statków trzy, na które złożywszy cały ładunek, resztę porzucili. Nie ruszyli towarów jednego okrętu, mającego banderę europejską.

Porta trzyma się ciągle systematu swego, względem okrętów płynących do *Odessy*, lub innych portów rosyjskich nad morzem czarnem. Tamuje im żeglugę, i chce, aby okręty ze zbożem, zawijające z czarnego morza na kanał, przedawaly rządowi tureckiemu ładunek, za cenę ustanowioną w *Stambule*.

Miedzy cudzoziemcami, którzy d. 16 czerwca polegli niedaleko *Arty*, w obronie sprawy greków, znajduje się 4ch pułaków, których nazwiska gazeta berlińska umieściła, a w liczbie których jest niejaki *Dyczelski* ze *Szlazka*.

List z *Cerigo* pod d. 18 października donoszą, iż kilka okrętów angielskich z *Malty* sprowadziło do portu *Sfakii*, na wyspie *Krecie*, znaczną ilość prochu, broni, małych dział, sucharów i ryb solonych; co wszystko przedano grekom.

PRUSSY.

Berlin dnia 30 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 25 b. m. spalono tu znowu publicznie papierów skarbowych za 7,117,986 talarów. Ogólnie spalono już dotąd za 144 mil. 484,865 talar. 10 sr. gr.

Dnia 2 grudnia. Dnia 29 z. m. przybył tu Królewic szwedzki, pod nazwiskiem Hrabiego *Skanii*, i stanął u posła szwedzkiego, wymówiwszy się od przyjęcia przysposobionych dla siebie pokojow w zamku.

Niedawno przejeżdżał tedy goniec gabinetowy angielski, wysłany z *Petersburga* do *Londynu*.

Zwoływane tu kolejno deputacje prowincjonalne odbywają obrady swoje. Teraz znajdują się deputowani z prowincyi nadreńskiej. Obrali Pana *Willich* prezesem swoim, i d. 25 z. m. pierwszy się raz zgromadzili. Minister *Voss*, oraz prezes *Schrenberg* i *Vincke* składają kommissyą rady stanu, która się z nimi naradza. Po przybyciu deputowanych poznańskich, ukończone będą wszystkie projekta konstytucy prowincjonalnych. Słychać, iż Król Jmć podał Xiążęciu kanclerzowi do przejrzenia te, które już ułożono.

2. Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Wzięty w Rosieńskim powiecie za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek Jakób Limont, który na egzaminie powiadał, że jakoby urodził się w Gubernii Kurlandzkiej, Bowskim powiecie, w miasteczku Meżot, za nieokazaniem dla potwierdzenia tego najmniejszego dowodu, na mocy ukazu Rządzącego Senatu 1807 r. z dnia 29 dnia, i podług rezolucyi Rządu dnia 25 listopada teraźniejszego 1822 r. dany, uznany za włoczągę, a po uwiadomieniu Wileńskiej Gubernialnej Rekruckiej Komisji, że on dla starości lat, ani do służby wojskowej, ani do robot w twierdzeniach, nieokazał się zdolnym; więc podług tego Rządzącego Senatu Ukazu, dla użycia jego do posyłek pod wiedzę Wileńskiej Izby Powszechnej Opieki, odesłany przy komunikacji tegoż Rządu 25 listopada do tej Izby, a zatem właściciel, albo gromada, do kogo on należy, albo rodzinstwo, jeśli je ma, dla odbrania tego Limonta zechcą jawnie się do pomienionej Izby, z dostatecznymi dowodami, sami, albo wysłać do tego prawnie umocowanego plenipotentą. Przymioty pomienionego Limonta wzrostu 2 arsz., twarzy podługowatej, nosa średniego, oczu szarych, włosów ciemnorosłych, od urodzenia lat 45. Dnia 30 listopada 1822 r.

Assessor Nowicki. Sekretarz Wierzbicki.

2. Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Z powodu niejawienia się życzących na wprzód naznaczonych targi dla dostawy, podług modelu, potrzebnej dla posyłających się do Syberyi do roboty i na posilenie aresztantów, zimowej i letniej odzieży, naznaczonych do tego nowe terminy 5, 7 i 9. teraźniejszego grudnia; a zatem życzący wziąć takową dostawę aresztantów odzieży na trzy lata, od czasu zawarcia na to kontraktu, zechcą jawnie się do tego Rządu na oznaczone terminy z dostatecznymi na pewność dostawy kaucjami. Dnia 1 grudnia 1822 roku.

Sekretarz Wierzbicki

Stoła naczałnik Gubernialny Sekretarz
W. Leonowicz

P o d r a d

2. W skutek rozporządzenia Rządowej Zwierzchności czyni się ogłoszenie, że na dostawę w roku następnym 1823 drew, świec, i słomy dla wojskowych potrzeb, w Powiecie Trockim, będzie się odbywać w Mieście, Trokach licytacja w dniach 10 11 i 12 miesiąca Grudnia bieżącego 1822 roku, przeto życzący przyjąć na siebie obowiązki takowej dostawki, zechcą na pomienione terminy przybyć do Trok, z prawemni kaucjami.

Marszałek Trockiego Powiatu i Kawaler
Bolesław Römer

Sekretarz Adam Kuciewicz

2. Woreczek saffianowy żółty z dwoma kluczykami, i sakiewką zieloną z zameczkiem złotym, zgubiony na placu przy Katedrze, gdy odniesiony do Pałacu Wankowiczow na pierwsze piętro będzie, nadgrode odbierze.

2. Wyszedł z typografii Imperatorskiego Wileńskiego Uniwersytetu drugi tom statystyki gubernii podolskiej przez X. Wawrzyńca Marczyńskiego. Szanowni prenumeratorowie raczągo odebrać, u kogo prenumerowali.

A r e n d a i p o d r a d.

3. Rada Miasta Wilna ogłasza, iż wypuszcza przez publiczną licytacją w arędowną tenetę roczną lub na trzy lata od dnia 1. stycznia roku nadchodzącego 1823 następujące fundusze jako to: dom uprzywilejowany miejski Gościński, pod Ostrą Bramą położony, sklepy w Ratuszu i dochód za spław rzeką Wilną drzewa, niemniej dostarczenia przez podrad. dla Komendy Wileńskiej miejskiej Policji prowiantu, potrzebnej ilości szałni dla Miasta i teyże Policji opałowego drzewa, oczyszczenie komarów i kloak, w domach skarbowych; do jakowej licytacji naznaczywszy trzy terminy pierwszy dnia 1, drugi dnia 2 i trzeci dnia 4 meaxbra roku idącego 1822. a na przetarg dnia 5 tegoż meax; koby sobie życzył z tych wyżej wyrażonych funduszy wziąć od dnia 1. stycznia 1823 roku w arędnę, lub przyjąć przez podrad obowiązek wymienionego dostarczenia, takowych Jehmościow, aby raczyli jawnie się do Sali Rady niniejszej na Ratusz, z dowodami na pewność do trzymywania wydać się mających kontraktów, w której odbywać się będzie w naznaczonych terminach publiczna licytacja, Rada zaprasza. Prezydent Rady Franciszek Poznański. Sekretarz Rady M. W. Józef Woytkiewicz.

Sąd Exdywizorski.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za remissą Sądu Głównego 2go Departamentu ustanowiony, na usatysfakcjonowanie kredytorów JJWW. Hektora Pułkownika Gwardyi, Michała b. Podkomorze, Karola b. Sędziego Depart. i Postumiusza Marszałkowieza braci rodzonych Proszyńskich, w ichże majątności Korolyszczewiczach w Powiecie Ihumenskim Gubernii Mińskiej sytuowanej, w terminie z odwołania przypadłym, na rozsądzenie oczewiście konkursowego dzieła w komplecie zebrany, celem rychlejszego przyspieszenia sprawiedliwości postanowił, bez żadnych odroczeń do dnia 15. xbra idącego roku słuchać produktów i replik. W którym to terminie, iż weźmie niezawodnie do namowy całą konkursową sprawę zapowiada. A gdyby strony przez niewiadomość niestawiając rygorowi ammissyi nie uległy, przez niniejszą awizacją dla trzykrotnego w Kuryerze Litewskim umieszczenia, wszystkie interessowane strony zawiadamia. Roku 1822 meax gbra 25 dnia.

Stanisław Swiętorzecki Ziemiński Ptu Wilejskiego i Exdywizyi Prezydent. Piotr Swida Podsekdek Ptu Borysowskiego Exdywizor. Jakób Estko Podsekdek Ziemi. Ihumen. Exdywizor.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 4 grudnia: rubel srebrny 3 rub. 78 kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 53½, stary r. 11 kop. 35, imperyal r. 36 kop. 70.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.	Odmiana w powiet
	dnia 4	średnia	28 cal. 1,16	lin.	— 1,16	stopni		
	dnia 5	średnia	28 — 2,13	—	— 3,	—		
	dnia 6	godz. 8	28 — 1,2	—	— 3,5	—		
							Poludn. Wschodni	Śnieg
							Poludniowy	Śnieg
							Poludniowy	Pochmurno

Wilno dnia 6 Grudnia Roku 1822 r. s.

P R O S P E K T.

Muzyka od dawnych czasów, zdaniem światłych i nieuprzedzonych mężów, umieszczona jest w rzędzie najsławniejszych i najprzyjemniejszych sztuk pięknych. Władza jej, jaką ma nad naszym umysłem, jest niezaprzeczona. Starożytni czuli jej dzielność, i pracowali nad jej ukształceniem. Grecy szczególnie w największym ją mieli poważaniu. Ona wzbudzała ich serca do czynów chwalebnych, i zapalała w nich miłość do cnoty! Niezliczony szereg nowożytnych, a nawet współczesnych kompozytorów, do najwyższego doskonałości przyprowadził ją stopnia. Wiele szkół praktycznych, wydanych za granicą, przyczynia się dotąd z niewypowiedzianą korzyścią dla uczących się i uczących, do nabycia dobrego gustu, i wyborney, naytrudniejszych sztuk, exekucyi.

Miedzy najsławniejszemi szkołami na Fortepiano, za granicą wydanemi, dwie dotąd mianowicie zasługują na szczególniejszą wartość i uwagę:

Pierwsza szkoła jest Pani Mążeru (Montgeroult), która przez wynalezienie i utworzenie zupełnie nowej drogi, nierównie łatwiejszej i krótszej, dla wydoskonalenia się w muzyce, podług istotnych jej prawideł, przed wszystkimi innemi szkołami otrzymała pierwszeństwo.

Druga szkoła praktyczna jest Karola Arnolda. Ta, nie tylko przez dobór najlepszych exercycyi, lecz nadto przez gustowne ich kompozycye, łączące w sobie wielki pożytek z przyjemnością, szczególniejszą w oczach znawców i amatorów uzyskała wziętość.

W naszym kraju, nauka muzyki, znacznie już upowszechniona, okazuje gust i rozszerzone światło w narodzie. Ale ten piękny talent, żeby prawdziwie mógł się dać uczuć młodemu, i rzetelny przynieść dla niego pożytek; wymaga nieodbitcie jasnego wyłożenia początkowych prawideł, i zgłębienia, że tak powiem, z gruntu zasad nauki, w której ważniejszym jest przedmiotem praktyka, a niżeli teoria. Nierównie bowiem trudniejsze jest dobre wyexercytowanie palców: gdyż przy ciągłej pracy, ledwo w lat kilka można nabyć w nich mechanizmu, kiedy przeciwnie teorii muzycznej, do grania potrzebnej, łatwo i w krótkim czasie nauczyć się można. Zadnym zaś sposobem, bez dokładnej szkoły praktycznej, bez światłego i biegłego nauczyciela, dokazać tego nie podobna.

Szkoła Pani Mążeru, nie będąc w języku oyczystym, przez to samo nie każdemu z Polaków jest użyteczną, nadto dla znacznej swej ceny trudną do nabycia niektórym być może. Ułatwienie takowych trudności, i chęć upowszechnienia w naszym kraju tylu pożytecznych wynalazków w muzyce, przez wspomnianą Panią Mążeru i sławnego Filda; są mi powodem do wydania niniejszej szkoły praktycznej na Fortepiano. Usłużyć przeto, i rzetelny przynieść pożytek mym ziomkom, dopomóż amatorom muzyki, niemającym sposobności brania nauki od dobrych i wybornych mistrzów, wyprowadzić ich z drogi tak łatwej, a tyle błędnej! w tém co się nazywa dzisiejszym talentem exekucyi; oto jest właśnie istotny dzieła mego zamiar.

To, co z własnego, przez lat kilkanaście, doświadczenia poznałem, że jest prawdziwie dla uczącego się pożyteczne; to, co stosownego do mego przedmiotu, w najsławniejszych dziełach: Pani Mążeru, PP. Arnolda, Karola Czerny, Filda i innych, znalazłem; to nakoniec, com z ust sławnego Filda słyszał, i z jego światłych nauk skorzystał; który nowy gust, tyle najlepszych sposobów w układzie palców utworzył, i wcale oryginalny rodzaj exekucyi odkrył; to wszystko dla pożytku uczących się muzyki, obojey płci, rodaków, w przyzwoity porządek ułożywszy; pod sąd publiczności oddaję. Wielka to będzie dla mnie za pracę moją nagroda, jeżeli ta szkoła, jakkolwiek względem w oczach znawców znajdzie; a nade wszystko, jeżeli rzetelnie pożyteczną dla uczących się i uczących stanie.

Tytuł i rozkład dzieła są następujące:

SZKOŁA PRAKTYCZNA NA FORTE-PIANO,

Prowadząca stopniami, od pierwszych początków, do największych trudności, z których mało znający muzykę, mogą się wydoskonalic. Zawierająca przy tém prawidła dobrego układu palców (doigté) według metody Pani Mążeru i sławnego Filda, zbiór trudnych passażów wyjętych ze wszystkich koncertów i innych dzieł kompozycyi Filda, na których jest napisany własny jego układ palców (doigté), opisanie nakoniec niektórych prawideł Teorii, ułożona z dzieł najsławniejszych Autorów.

C Z Ę Ś Ć P I E R W S Z A.

Rozdział 1. O pozycyi korpusu, dobrym trzymaniu rąk, i wyborze dla uczniów instrum. ntu.

Rozdział 2. Zawiera sto elementarnych exercycyi, ułożonych z pięciu klawiszów, dla nabycia łatwości równej w każdym palcu obu rąk, i trzymania ich w dobrej pozycyi, tudzież ażeby się palce swobodnie między sobą odłączały.

Rozdział 5. Gamy ze wszystkich tonów major jako i minor, przez oktawy, decymy, i seksty. Także Gamy kromatyczne przez oktawy, decymy, seksty i tercye minor.

Rozdział 4. Sto exercycy, równie jak na prawą tak i na lewą rękę, dla nabycia mechanizmu i łatwości w przekładaniu palców w różne pozycye, tudzież dla nabycia w nich siły.

Rozdział 5. Zbiór trudnych passażów, wyjętych z dzieł najsławniejszych autorów, dla wyexercytowania rąk, w różnych zmianach i poznania prawideł układu palców (*doigté*) według metody Filda.

Rozdział 6. Gamy podwójne dyatoniczne, i kromatyczne, tudzież exercycye, szczególnie dla czwartych i piątych palców w celu nabycia równey z innymi łatwości i siły.

C Z Ę S C D R U G A.

Rozdział 7. Zbiór najtrudniejszych passażów, wyjętych ze wszystkich koncertów i innych dzieł kompozycyi Filda, z własnym jego oznaczeniem układu palców (*doigté*).

Rozdział 8. O tryllach pojedynczych, podwójnych, i potrójnych, wynalazku Filda, tudzież o mordendach różnego rodzaju.

Rozdział 9. O praktyce, i o najłatwiejszym a prędkim sposobie uczenia się dobrze grać na Fortepiano.

Rozdział 10. O guście, akcentach, i innych znakach do tego przedmiotu należących.

Rozdział 11. O pedałach, i stosownym ich użyciu, z ostrzeżeniem: że niewłaściwie niektórzy nazywając pedał forte (który się nazywa po francuzku *grande pedale*) z tej przyczyny, fałszywie go biorą. Rozumiejąc bowiem, przez to nazwanie, że ten pedał zrobiony jest dla grania forte, a używając go niestosownie; najbardziej tém psuj sztukę.

Rozdział 12. Opisanie historyczne muzyki, o starożytnych i współczesnych sławniejszych autorach, ich guście i wynalazkach, o kompozycyi oryginalnej sławnego Pitagoresa, który przez rachuby matematyczne, wyrzucił z muzyki wszystkie dyssonansy, czyli tony fałszywe, i pierwszy podniósł muzykę do zaszczytnego znaczenia sztuki, to jest: oparł jej naukę na pewnych zasadach i prawidłach. O poprawieniu takowej muzyki przez Arystoxena, wprowadzeniu dyssenansów, i wydoskonaleniu jej stopniami przez innych autorów. Wykład przyczyn: na co są potrzebne w muzyce dyssonansy, i dla czego nie można się bez nich obejść? chociaż te będąc tonami fałszywemi, najgłośniejszymi są nieprzyjaciółmi muzyki. Opisanie dla czego stróny mosiężne, mające nierównie mocniejszy ton od strón baranich, mniejszą jednak, niżeli ostatnie, sprawiają nam przyjemność. Porównanie naostatek muzyki z malarstwem.

Dzieło to wydane będzie po polsku obok z tłumaczeniem francuzkiem, ze wszelką starannością i na pięknym papierze. Cena prenumeraty na egzemplarz jeden sześć rubli srebrnych z góry. Prenumerata przyymuje się w Wilnie, w księgarni Uniwersyteckiej u JP. Zawadzkiego. Za okazaniem biletu, po ukończeniu druku, oddane będą egzemplarze. Osoby mieszkające odlegle od Wilna zgłosić się raczą listownie do wspomnianej księgarni, którym odesłane będą egzemplarze przez pocztę, natychmiast po wydrukowaniu.

Na to dzieło przyymować się także będzie prenumerata:

• w Krzemieńcu u Glücksberga.

• w Warszawie u Zawadzkiego i Węckiego, także u Glücksberga.

• w Krakowie u Józefa Mateckiego, także Ambro: Grabowskiego.

• w Lwowie u Karola Pfaffa, także u Karola Wilda.

J. Kozłowski.

P o z e w.

Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEJ MOSCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Urodzonym Woyciechowi Pusłowskiemu Aktualnemu Stanu Konsyliarzowi Marszałkowi Słonniskiemu i orderow Kawalerowi, Karolowi Frydrykowi Schedo aptekarzowi Grodzieńskiemu, Antoniowi Grodkowskiemu, Józefowi Szadkiewiczowi, Piotrowi Zabie Regentowi Granicznemu Lidz., Ludwikowi Czaroszewskiemu Szambelanowi b. Dworu Pol., oraz wszystkim kredytorom i pretensorom do funduszów zesz. Antoniego Narkiewicza Kapitań b. Woysk Pol. przychodzić mogącym, tudzież Zofii Narkiewiczównie Kapi. b. Woysk Pol., przy asystencyi prawnych opiekunów, Michała Witanowskiego sekretarza szlacheckiego Guber. Grodzień., Franciszka Jelskiego i Jerzego Kuncewicza Pisarza Grodz. Lidz., pozew przed Sąd Ziem. ptu. Lidz. na kadencyą ś. Trzy Krolską w roku następnym 1823 sądzić się mającą, na jednoczasowe ze wszystkimi i o wszystko rozprawienie się, a to stosownie do remisyjnego dekretu sądu Gł. Grodz. 1822 7bra

28 zapadłego, i do dalszych na sądzie złożyć się mających dowodów z instancyi: UUr. Ignacego tylko jako męża i asystenta, a Teresy z Sokółowskich primo voto Narkiewiczowej a teraz Grabskiej Sędziny ziem. lidz. jako aktorki, wynosi się z następnej rzeczy. Zeszły Antoni Narkiewicz kapitań woysk pol. od Ur. Woyciecha Pusłowskiego aktualnego stanu Konsyliarza i kawalera, nabywszy majątek Dworzyszcz z przynależnościami w powiecie Lidz. położony, i opłaciwszy umówioną sumę i stawczy się dziedziecem, zawinił żałujący za Dokumentem obligacyjnym zastawnym w r. 1812 marca 7 wydanym a 1814 8bra 17 w Ziemstwie Grodzieńskim aktykowanym zł. pol. 120,000, za życia zaś i po zeyściu Kapitań Narkiewicza zał. wielu jego kredytorów, z obligowemi pretensyami przychodzących, własnym uspokoił funduszem i na każdą pretensyą prawny otrzymał przelew, z tych tedy dwóch źródeł stała się nayıpierwszą i nayıważniejszą do majątku zeszłego Antoniego Narkiewicza Kapitań kredytorką i pretensorką, a mając słusne i niezaprzeczone prawa szukać satysfakcyi na Dworzyszczach, gdy z moty Ukazu

zu Rządzącego Senatu r. 1821 apr. 21 wyszł. go, aktorstwo majątku Dworzyszcz obzał. Pu- słowskiemu powracającego, a stąd gdy tracąc ewikcyą ziemną za należności swoje widzi się w koniecznej potrzebie wrócić się do wszelkich innych funduszów, własność dłużnika zeszłego Kapitana Narkiewicza składających, to jest do summy przez nieżyjącego Narkiewicza obzał. Konsyliarzowi Stanu i Kawalerowi Wojskiego- wi Pułowskiemu za Dworzyszcz opłaconey, i do dalszych summ u różnych osób znajdujących się, a jako na zawinione w r. 1812 marca 7 zł. 120,000 zeszły Narkiewicz wskazał ewikcyą na Dworzyszczach, tak teraz, gdy taż ewikcyą nieruchomego majątku z mocy ukazu Rządzącego Senatu ustępuje z widoku, przeto summa u obł. Pułowskiego znajdująca się, z opłaty przez ze- szłego Narkiewicza za Dworzyszcz wynikła, w odpowiedzi dla żał. dell. służyć powinna. O- sóbno obzał. W. T. Karol Fryderyk Schede ap- tekarz Grodzieński w r. 1818 przyjąwszy z rąk żał. obłigi od różnych osób zszłemu Narkiewi- czowi na cz. zł. 2669 i rub. br. 724, tudzież różne assekuracje, przelewy, kwity na znaczne summy jak wyświeca manifest przez żał. w r. 1822 jan. 28 przed Aktami Ziemskiemu Powia- tu Lidzkiego zaniesiony, dotychczas ani żał. sa- mey, ani mężowi nie wydajesz, i niewolnym spo- sobem u siebie zatrzymujesz, a tem samem staje się przeszkodą do uzyskania należności za obli- gami u siebie utrzymywanemi, oraz niedozwalasz mogących się z różnemi, z tego względu czynić rozrachunkow, i żał. dell. na liczne narażasz szko- dy i straty, nadto gdy obzał. kredytorowie ze- szłego Narkiewicza Kapitana, pozywając żał. do różnych Gubernii i jurydykcyi na koszt żał. narażaliście, przeto dla uzyskania jednego Sądu na jednoczasową rozprawę ze wszystkiemi i o wszystko, udali się do Sądu Gł. 2go Depar. Grodz. który dekretem remissyynym 1822 7bra 28 ogłoszonym, uznając przyście żał. za spra- wiedliwe, forum w Sądzie Ziemskim Powiatu Lidz. przepisał, żał. dell. jako za najpierwszą pretensorkę, kredytorę i zastawniczkę do fundu- szów zeszłego Narkiewicza Kapitana uznał, pre- tensye Żał. podług przepisów kons. 1588, 1726 i 1764 o zastawnikach piszących, rozstrząść zale- cił, i we wszystkiem satysfakcyą dla Żał. domie- rzyć poruczył, z tych tedy wyszczególnionych po- wodow Żałca w assystencyi męża swojego uda- je się do Sądu Ziem. Ptu Lidz. i prosi mianowi- cie o zatwierdzenie Dokumentu Żał. służącego, w roku 1812 marca 7 od zeszłego Narkiewicza na złot. 120,000 wydanego. O aprobatę dal- szych Żał. należnościow z funduszów zeszłego Narkiewicza uzyskać się powinny, a z satys- fakcyonowania i opłaty kredytorow z własnego majątku Żał. nastających i w mających się produ- kować przelewach znajdujących się. O uznaniu Żał. za najpierwszą pretensorkę i zastawniczkę do funduszow kapitana Antoniego Narkiewicza. O wskazanie dla Żał. satysfakcyi na summie u- Obzał. Aktualnego Konsyliarza Stanu i Kawalera Wojskiego Pułowskiego znajdującey się, i na wszelkich po zszłym Narkiewicz jakichbądźkolwiek odkrytych i odkryć się mogących pozo- stałych funduszach, a to w kapitałach, procentach i expensach prawnych, O przyjęciu dowodow na zniekształcenie iednych, na umniejszenie dru- gich, pretensyow różnych osob do majątku ze- szłego Narkiewicza przypowiadających się, o

powrót przebieganych nad prawo zakreślają- cych się procentow, czyli o rozciągnięcie rygoru li- cznych ukazow Naywyższych na tych którzy lich- wiarskie brali prowizye. O zmasowanie wszel- kich i różnych gatunkach funduszow zeszłego kapit. Narkiewicza, o zrealizowanie pretensyow Żał. jakie tylko w dowodach przyniesione będą. O zliczenie rzetelnych zeszłego Narkiewicza za- winień dla różnych osob; poczem, o uznanie Żał. na zmasowanych funduszach debitora jako zasta- wney possessorki podług dokumentu 1812 marca 7. d. remissy Sądu Gł. 1822 7bra 28, a w dalszych pretensyach o przeznaczenie dla Żał. pierwszo- ści i lepszości w naznaczyć się mającey exdywi- zyi na majątek Narkiewicza, a przedtem wszyst- kim o naznaczenie komportacyi na wszystkich ob- żał., wszelkich dokumentow, praw, obligow, kart, karteczek, rewersow, kwitow, listow czyli korespondency z zszłym Narkiewiczem utrzy- mywanych na rejestrze regularnie sporządzo- nym, z czterotygodniową persystencyą pod karami sprzeciwieństwa, o zalecenie obł. Karolowi Fry- derykowi Schede, aby extradował wszystkie o- bligi, assekuracje, kwity, rewersa, przelewy które żał. delat. w r. 1818 w ręku jego złoży- ła, a jeśliby obł. one zatracił, lub przez upor- nie chciał powrócić, o zasądzenie na obł. wszy- stkich summ i pretensy, podług obligow i dowo- dow w manifestcie 1822 jan. 28 wyrażonych. Ouznanie w tem względzie naybogoboyniejszey dla żał. przysięgi, w dowodzie złożenia w ręku obł. Schedy dokumentow teraz poszukiwających się, o bliższść do dowodu i odwodu, o expensa prawne i o to wszystko, co czasu sprawy proizo- nem będzie, z wolną żałoby poprawą.

1822 9bra 30. Woźny świadczę iż tego pozwu z instancyi W Terassy Grabskiej Sędziny Ziem. Lidz. w assystencyi męża czyniącey przed Sąd Zie. Lidz. wyniesionego, kopii dwie, jedną W Karolo- wi Frydrychowi Schede Aptekarzowi Grodzień. oczwisto w ręce podałem, a drugą W Antonie- mu Grodkowskiemu na schedzie jego w kamieni- cy po dalkowskiej z exdywizyi wydzieloney, po- łożyłem. Antoni Ponikwicki W. Sądu Gł. 2. De. Gu. Lit. Gr.

Roku 1822 mca 9bra 30 dnia. Przed Ak- taw Ziem. Ptu Grodzień. stawając osobiście wo- źny JP Antoni Ponikwicki, takową relacyą po- wyższego pozwu Urzędownie zeznał i na to się w- ziedza zeznał własnoręcznie podpisał. Przyją- łem zeznanie i że jest w Aktach świadczę. Mi- chał Bartoszewicz Ziemski Grodzieński Regent.

Roku 1822 miesiąca xbra 1 dnia Woźny Jego Imperatorskiej Mości świadczę, iż tego pozwu kopii cztery zgodne z niniejszym autenty- kiem w sprawie JWJmć Pani Terassy z Soko- łowskich primi voti Narkiewiczowej a teraz Grabskiej Sędziny w assystencyi męża WJmć Pana Ignacego Grabskiego Sędziego Ziem. Po- wiatu Lidzkiego idną JW. Wojskiego Pu- słowskiemu aktualnemu Stanu Konsyliarzowi w Lidzkim w majątności Dworzyszczu; 2do WJmć Panu Jerzemu Kundewiczowi czynnemu opieku- nowi nieletniej Zofii Narkiewickówny Kap. b. Woysk Pol. w mieście Lidzie w domu własnym; 3cią WJmć Piotrowi Zabie Regentowi Gran. Ptu Lidz. także w mieście Lidzie w domu Woy- ta Pacińskiego; 4tą WWJmć Panom Józefowi Szadkiewiczowi, i Ludwikowi Czartoszewskiemu Szam. b. Dworu Pol. do drzwi Sądowych przed Sąd Ziemski Powiatu Lidzkiego popodawałem,

i przybiłem, i o rozprawie zawiadomilem. Dat jako wytey. Michał Wincza Woźny Ptu Lidz. Roku 1822 decembra 1 dnia przed Aktami Ziemskimi Ptu Lidz. osobisto stępujący Woźny w górze podpisany ten kwit relacyjny pozewny urzędownie zeznał, przyjąłem, w Akta umieściłem, o zgodności z księgami świadczę.

Jakób Rożyc Halicki Pisarz Ziem.

Takowy pozew wolno drukować Inspektor Części i de Pertez.

5. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

UUr. Adamowi Horainowi Komornikowi Ptu Oszmiań. jako zawińającemu, i z zamieszkania swojego niewiadomemu, a Michałowi Zaleskiemu Podkomorzemu Ptu Rosień. jako Generalnemu Prokuratorowi massy Xieźniczki Stefani Radziwiłłówny i rzeczonoego Horaina fundusz summowny w ręku swoim mającemu, do przyjęcia areшту, pozew przed Sąd Grodzki Ptu Wileń. na roczki xbrowe i po nich następne, z instancyi Ur. Hipolita Antuszeuicza Komornika Ptu Wileń. podaje się, mieniąc do aprobaty obligacyjnego dokumentu przez obilgo W. T. Horaina w roku 1819 marca 11 dnia na sumę r. s. 300 z terminem opłacenia oney w roku następnym 1820 marca 7 dnia na kontraktach minkich Złemu Deltrowi wydanego. Do sądzenia za onym pozostały w restancyi z procentem wypadającym należności, z przeznaczeniem prawney repetycyi na funduszu jaki się w ręku obilgo W. T. Prokuratora massy znajduje, pod obowiązkiem opłacenia w terminie jak nuyrychlejszym, z którym zarazem do utwierdzenia zakładającego się areшту, do zaborifikowania expensow, tudzież uznania tego wszystkiego co przez sprawę okazany i przyniesiony u Sądu zostanie. Salva tego pozwu melioratione.

Roku 1822 mca gbra 30 dnia. Woźny niżej wyrażony zeznał, iż tę kopię pozwu zgodną z autentykem w sprawie WJP. Hipolita Antuszeuicza Komornika ptu Wileń. przed Sąd Grodzki ptu Wileń. na roczki Xbrowe i po nich następne wyniesionego, W. Adamowi Horainowi Komor. Oszm. jako niewiadomemu z zamieszkania swojego do drzwi sądowych w mieście Wilnie przybiłem i do gazet Kuryera Litewskiego podałem, oraz o terminie stawiania przed Sądem Grodz. Wileń. uwiadomilem. Dat ut supra. Woźny Sądu Ziem. ptu Wileń. Antoni Siewruk.

Roku 1822 listopada 30 przed Aktami Ziem. ptu Wileń. stawiając obsecnie Woźny wyżej wyrażony, takowy pozew zeznał i na to się w protokule własnoręcznie podpisał. Przyjąłem. Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. Regent.

Roku 1822 gbra 30 dnia. Takowy pozew do Gazety Kuryera Lit. dozwala się przyjąć. Antoni Pomarnacki Sędzia Grodz. Wileń.

3 Excerpt awizacyi z Protokółu Sądowego Ziem. Ptu Lidz. w dacie niżej objaśnionej zapisanej a w dacie teyże pod pieczęcią Skarbową Ziem. Ptu Lidz. stronie rekwirującej jest wydan

Roku 1822 mca nowembra 24 dnia. Sąd Ziemski Ptu Lidz. za przypadnieniem sprawy przez konstytucyą 1775 r. i później przez liczne remissy do rozsądzenia z rejestru taktowego poruczoney, o aktorstwo majątku zesłego Jana Jaskółda Skarbnika Ptu Lidz. dopiero między Karolem porucznikiem, Benedyktem kapitanem woysk pol. Joachimem Jaskółdami bracią, Teklą Awstutowiczową, Wiktoryą Żyżyńską i Zofią Bętkowską z domu Jaskółdównami, oraz Franciszką i Giertrudą Pannami Jaskółdównami, a Kazimierzem Jaskółdą Regentem Granicznym Ptu Wileń. toczący się, nabierając przekonania, iż do składu oney uprzednio przez WW. Mosiewiczów z tymże W. Regentem Jaskółdem tworzonego, niektórzy obywatele z imienia oddzielnego w linii krewieństwa przez płeć żeńską do uczestnictwa posiadają tegoż majątku przymawiali się, niemniemy mając w niniejszej instancyi od stron doniesienie, że

W. Józef Jaskółd Sędzia Ziem. Ptu Grodzień. w takowym procederze po appellacyi w Sądzie Ci. Lit. Grodzień. 2go Departamentu intertowanym, wszedł z informacją w podobnymże rodzaju pretensorstwa, jak równie z wyvodu interessu objaśniając się, że przeszłe spory wyrokami rozwiązywane, jednostrajnego przez różne osoby a przez rzeczony fundusz zamiaru były obiektem, i przez taki sposób żadne dotąd kroki paszukiwań prowadzić i odwołanie ukończonemi nie zostały, owszem coraz nowe dążenia na przeszkodę od jednych dla drugich odbywać się poczęły, dla zapobieżenia stąd skutkom przewłoki, niszczącym majątek i zacierającym ślad rozrzuconych funduszów, a na przyszłość zupełną onych stratę, lub ruinę gotującym, i na żądanie stron w sprawę wchodzących postanowić: tak W. Józefa Jaskółda Sędziego Ziem. Grodzień. jako też wszystkich interessować się mogących obywateli ostrzedz, iż jeśli przed otczewistą w tym Sądzie dopiero zaprowadzoną sprawę na następney januaryowej kadencyi roku 1823 pretensye swoje do aktorstwa w całości lub części majątku po zesłym Janie Jaskółdzie nieobjawili, i ku probacyi nie przedstawili, wtenczas utrata rzeczy dla wszystkich nie stawających z porządku procesu zostanie w udziale, i na ten przedmiot ninieyszą awizacyą dla trzykrotnego ogłoszenia w Gazecie Kuryera Litewskiego zamieszczyć przeznacza. W protokole podpisał zasiadający urzędnicy: Stanisław Adamowicz Prezydent Ziem. Ptu Lidz. Sędzia Ziemski Ptu Lidz.kiego Heronim Skunder. Jakub Rożyc Halicki Pisarz Ziem. Ptu Lidz.

O zgodności z protokółem Sądowym świadczę Jakub Rożyc Halicki Pisarz Ziem. Lidz.

Takową awizacyą wolno drukować i do Gazety Kur. Lit. umieścić poświadczam, Jakób Rożyc Halicki Pisarz Ziem. Ptu Lidz.

3. Niżej podpisany nabywając dziedzicznie dom po JJPP. Grudzińskich na ulicy Bakszta pod Nrem 84 położony, część summy umowionej samym aktorkom, jako to: WPP. Tekli z Grudzińskich Kostrowey, Urszuli z Grudzińskich Jakutowiczowey, oraz dalizym współsukcessorkom opłaciłem, i obowiązany jestem wypłacić wedle umowy w dniu 23 kwietnia następnego 1823 roku. Jeśliżby zatem ktokolwiek miał jakie do pomienionego domu pretensye, raczy przed terminem do mnie niżej podpisanego w tymże samym domie mieszkającego odezwąć się.

Iwon Węclawowicz Szambelan b. D. P. Wolno drukować. Józef Krzyżanowski P.B.M.W. Wileński.

3 Od Litewsko - Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Wyśłany z Królestwa Polskiego po cielskim ukaraniu za kradzież, niemający paszportu Jasko czyli Jakow Klimaszewski, jako niepokazujący o swoim stanie żadnego dowodu, oprócz gołostownych i sprzecznych opowiadań, a mianowicie: w Królestwie Polickim. że się urodził w Gubernii Witałskiej; a w Kownie i w tym Rządzie: Augustowskiego Województwa, z majątku Antututowa, za wsi Szory, człowiek wolny, gdzie znajduje się jakoby jego rodzeństwo; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu 29 augusta 1807 roku, uznany od tego Rządu za włóczęgę i dla starości lat, dla użycia jego do posyłek pod wiedzę Wileńskiej Izby Powechney Opieki, odesłany do tej Izby; a zatem właściciel, albo gromada, do której on należy, albo rodzeństwo, jeśli je ma, zechcą jawić się dla odebrania Klimaszewskiego do pomienionej Izby, w prawnym terminie, z dostatecznymi dowodami, sami, albo wysłać do tego prawnie umocowanego plenipotentą. Przymioty pomienionego Klimaszewskiego, twarzy okrągłej, nosa podługowatego, oczu szarych, włosów ciemnorusych, od urodzenia lat 50. Listopada 23 dnia 1822 roku.

Assesor Nowicki.

Sekretarz Wierzbicki.

Wilno dnia 6 Grudnia 1822 Roku v. s.

O s w i a d c z e n i e.

3. Excerpt oświadczenia z Protokołu Poto-
cznego Grodz. Ptu Wileń. w dacie niżej wyra-
żoney zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią
urzędową Grodzką tegoż Ptu jest wydan.

Roku 1822 miesiąca czerwca 22 dnia. Przed
aktami Grodz. Ptu Wileń. obecnie stanąwszy JPan-
na Aloiza Ludowika Skibińska oświadczenie ni-
żej wyrażające się zapisać do Protokołu poda-
ła takie: oświadczenie w imieniu Aloizy Ludowi-
ki Skibińskiej na JPanów Józefata Butkiewicza
mianującego się Granicznym Regentem motora
zdradliwego postępku, a Jana Dowgirda Skarb.
Xięstwa Zmudź, Jana Wińczy, Karola Jastrzemb-
skiego i Wiktorego Woytkiewicza, jako pomo-
cników do tego występku, czyniące się w refe-
rencyi do uprzednio zanesionego oświadczenia
a w szczególności o to: iż co ja Skibińska oświad-
czającą się, mając sobie należne od JW. Karola
Tiefenbacha Szataśk. Sowieznika i Kawalera or-
deru s. Włodzimierza, za obowiązkiem w dacie 1818
roku nowembra 27 dnia wydanym na rubli as-
sygn. 60,000, gdy otrzymałam zapewnienie od
tegoż JW. Tiefenbacha, iż na konto takowej na-
leżności przyszłe z St. Petersburga pocztą do
Wilna pieniądze, a że oświadczającą się zmu-
szoną była wydalić się z Wilna dla interesów
swoich na Zmudź, uważała za rzecz potrzebną
zostawić w Wilnie umocowanego plenipotentą,
któremu by mogła zaufać i zlecić tak do przyję-
cia pocztą przysłanych w jakiegokolwiek
ilości pieniędzy, jako też i po xiędze rozpisan-
ia się, a po przyjęciu przestania onych oświadcz-
ającą się, w takim zdarzeniu zostając, gdy zwie-
rzyła się niektórym osobom o wyborze plenipo-
tenta, i gdy takowy zamiar doszedł Butkiewi-
cza, a który i w obliżu JW. Tiefenbacha mnie
wydanym pisał się za pieczętarza, naówczas
tenże P. Butkiewicz przybrawszy na siebie po-
stać układną i wiary u publiczności zyskiwać mo-
gącego człowieka, już to sam natrętnie nastre-
czał się oświadczającą się przyjęcia takowej po-
slugi, już też trafiał przez różne osoby, aby mu
powierzyła takowy kommis, nie mogąc oświad-
czającą się wymówić od tak obojętnego domaga-
nia się kommisu, nieprzewidując nikczemnego po-
stępku mianowanego plenipotentą, zgodziła się,
aby on napisał sobie do tego celu plenipotencyą,
jakowe zezwolenie P. Butkiewicz z największą
skwapliwością spełniając, nieopuszczając momen-
tu wymierzonego na krzywdę, a zrećznie ko-
rzystając z ufności oświadczającą się, napisał so-
bie na prostym papierze nie już plenipotencyą,
lecz oblig na 50,000 rubli assygn., jakby oświad-
czającą się u P. Butkiewicza gotówką pożycz-
ła, i pewność tej summy na summie u JW. Tif-
fenbacha, który oryginał obligu i dotąd w rę-
ku Butkiewicza znajduje się, ubezpieczył i tako-
wy dokument tytułu plenipotencyi przede mną prze-
wrotnie przeczytawszy, w roku 1819 in januario
dał żalujący do podpisania, która nie mogąc
posądzać o tak brudny zdradzie, do takowej
maskowanej plenipotencyi, a w samej rzeczy do
dokumentu obligacyjnego, spełniła jego żądanie.
Co gdy uskuteczniła, P. Butkiewicz w obecności
oświadczającą się, nadając tytuł temu tranza-
ktowi plenipotencyi, nainstrumentowanych przez

siebie osob prosił podpisać się za świadków czy-
li pieczętarzów i dla lepszego teyże plenipoten-
cyi waloru przyznaniem przed aktami Ziem.
Kowień. upoważniła i oblig w oryginale przez
JW. Tiefenbacha sobie wydany mianowanemu ple-
nipotentowi powierzyła i zostawiła. Po uskutecz-
nieniu tego wydaliwszy się na Zmudź, gdzie
przez długi ciąg czasu mieszkając, gdy nicmia-
ła żadney wiadomości, ani od mianowanego ple-
nipotentą, ani też od JW. Tiefenbacha, zmuszo-
ną była powrócić do Wilna, lecz i tu pomimo
licznych starań i usiłowań dla powzięcia wiado-
mości o przemieszkowaniu tegoż P. Butkiewicza,
powziąć oświadczającą się rychło nie mogła, w
zamiarze więc zapobieżania złych konsekwencyi,
i szukając zabezpieczenia swojej własności, zmu-
szoną była przed aktami uczynić prawne zastrze-
żenie, cofając takową plenipotencyą. Poczem gdy
oświadczającą się wyjętym ekstraktem doszła wi-
adomość, iż w aktach Ziem. Kowień. nie plenipo-
tencya, ale znajduje się oblig przez ją jakoby Pa-
nu Butkiewiczowi na 30,000 rub. assygn. przyzna-
ny, a że rękodayna summa prócz stosownego her-
bowego papieru i oblaty obligu, niepotrzebuje za-
danego przyznania, gdy nie jest darem ani kupnem,
lecz gotówką zaliczoną, zatem oświadczającą się
istotnie o tak brudnym podstępnie Butkiewicza zo-
stawszy przekonaną, z tych przeto pobudek widzi
siebie w obowiązku takowy postępek P. Butkiewicza
przed aktami i publicznością obżalić, a zarazem,
zapowiedzieć, iż żadnych pieniędzy u P. Butkie-
wicza niepożyczała, bo ten, (jak się później oka-
że) nigdy w takiej ilości onych nie miał, ani obli-
gu, ani innego żadnego darownego dokumentu nigdy
P. Butkiewiczowi, prócz plenipotencyi do celu w gó-
rze wyraźnie wyjaśnionego niewydawała, i pieczę-
tarzów osobicie nieprosiła i nieprzyznawała, a nim
to zapowiedzenie prawem udowodnię i nim kar roz-
ciągnięcia na P. Butkiewicza za takową zdradę
prawami naznaczonych domagać się będę, abym
nieponiosła uszczerbku w mojej sytuacji, i publi-
czność podstępny dokumentem przez onego nie
była oszukana, tym czasem niniejsze oświadczenie
czynię. W protokule podpisano ręką zanoszącej
tak: Aloiza Skibińska.

Zgodno Reg. Grodz. Ptu Wileń. Józef Bohusz:
Takowe oświadczenie Redakcyja może umieścić
w Kuryerze Litewskim. Józef Horodeński Sędzia
Grodz. Wileń.

3. Excerpt Oświadczenia z Protokołu poto-
cznego Grodz. Wileń. w dacie niżej wyrażają-
cey się zapisanego et eor. pod pieczęcią Urzędo-
wą jest wydan.

Roku 1822 miesiąca listopada 25 dnia. Przed
Aktami Grodz. Ptu Wileń. obecnie stanąwszy
WJP. Józefat Budkiewicz Regent Graniczny O-
świadczenie poniższe wpisać do protokołu po-
dał, które tak się wyraża. Wyczytawszy w dodatku
Kuryera Lit. w N. 141 oświadczenie przeciwko mnie
niżej podpisanemu przez Aloizę Ludwikę Skibiń-
ską w roku 1822 maja 25 przed aktami Grodz.
Wileń. zanesione, winienem ostrzedz wszyst-
kich, którzy to oświadczenie czytać będą, że po-
mieniona Skibińska ułożyła sobie projekt z nicze-
go przyiść do majątku, urosła pretensją iak do
obligu tak i do JW. Tiefenbacha i do niżej pod-
pisanego: należy bowiem wiedzieć, że Skibińska
będąc służącą przez lat kilka u JW. Generała
Karola Tiefenbacha, niemogła w żaden sposób ta-
kich położyć zasług, iżby JW. Tiefenbach tak
wielki dar z 60,000 tysięcy rubli ass. składający
się, mógł dla niej uczynić, zwłaszcza iż JW. Tief-
enbach ma potomstwo. A zatem co tylko nie-
raz wyrażona Skibińska w chorobie uroienia na-

pisala, to wszystko jest naywiększym fałszem, gdyż ja ani dokumentu nie widziałem ani plenipotencyi żadney niebrałem, ani też Skibińska żadney plenipotencyi w Ziemstwie Kowien. dla mnie nie przyznawała, i otém sąd Ziem. Kowien. rezolucyą poświadczył, nadto po zanieśieniu jej oświadczenia natychmiast pozwałem oną przed Sąd Grodzki Wileń. o eliminację fałszow, również o ukaranie i oto sprawa rozpoczęta została. Co się zaś tyczy że Skibińska w swym oświadczeniu wyraża gdzieś miał pomieszkania, to równie na taką wiarę jak oblię i plenipotencya zasługuje, bowiem ktokolwiek zna niżej wyrażonego, wie dobrze o posiadłościach ziemnych w dwóch powiatach, i o pomieszkaniu w Mieście Wilnie roczney kwaterze, uwierzyć nie może. Co wyraziwszy w odpowiedzi własną podpisać się ręką. U tego oświadczenia podpis w protokule taki Józefat Butkiewicz Regent. Zgodno Regent Grodz. Ptu Wileń. Józef Bohusz.

Roku 1822 mca gbra 25 d. Redakcyja Kurjera Lit. może takowe oświadczenie umieścić w Gazecie, poświadcza Józef Horodeński Sędzia Grodz. Wileń.

3. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu Dom murowany dwópiętrowy szlachcica Antoniego Grzymayły, leżący w Mieście Wilnie na Wileńskiej Ulicy pod N. 702 na placu, należącym do Sekretarza Gubernialnego Ignacego Tomaszewskiego; oceniony z będącym przy nim fruktowym ogrodem 11,739 rub. 74 kop. assygnacyami, naznaczone na sprzedaż z publicznych targow, na uzyskanie należących od tego Grzymayły pieniędzy, za utrzymanie przez niego podług kontraktu Zielonego Mostu 1766 rub. 43 kop. srebrem, za przekazem wileńskiego obywatela Grzybowskiego na rzecz szpitalow i ubogich pod wiedzą Wileńskiej Izby Powszechney Opieki zostających, 300 czer. zł. i 52 rubli srebrem, należących od tegoż Grzymayły Komisionierowi 12tej klasy Stratanowiczowi 355 rub. srebrem, wzięte przez niego na zaspokojenie Skarbowey od niego należności, i do massy Xiążąt Radziwiłłow poziemnego czynszu 6,159 zł.; a zatem i dla niejawnienia się dla kupienia wyrażonego domu na pierwsze terminy życzących, przeznaczone powtórne a mianowicie: pierwszy 11, drugi 15 styożnia następującego roku, 1823 a trzeci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które nastąpi później w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatem życzący kupić pomieniony dom, zechcą jawnić się dla targow na wyrażone terminy do tego Rządu, gdzie objawione będą i warunki z tem, że ten kto kupi pomieniony dom, będzie obowiązany za plac pod nim leżący płacić rocznie poziemnego czynszu Guberskiemu Sekretarzowi Tomaszewskiemu po 684 zł. Nowembra 13 dnia 1822 roku. Assesor Nowicki. Sekretarz Wierzbicki.

Guberski Sekretarz Wincenty Maksimowicz

Przedaż Publiczna.

5 W sprawie między wierzycielami zeszłego JPana Józefa Szyrwińskiego, podług ostateczney remissy Sądu Czasowego Głownego Lit. Wileń., 2go Departamentu odchodzący, dla usatysfakcyonowania onychże ustanowionym dnia 1 gbra 1822 roku i nieapellowanym Dekretem Ziem. Wileń., zadeterminowana została z Publiczney licytacji wyprzedaż połowy domow JPanow Szyrwińskich, w Mieście Wilnie pod N. 1200, 1215, 1283, 882 i 272 sytuowanych, i na odbycie takowej licytacji wiz-bie Sądowej Ziem. Wileń., lub jeśli strony zażądają infundis wyrażonych domow, przez wyszłe w Gazecie Kurjera Lit. za Nrami 122, 123 i 124 w miesiącu 8brze roku teraźniejszego awizacye, były oznaczone terminy, na których że nikt z ambientow do nabycia nie stawiał, a kredytorowie Józefa Szyrwińskiego własnych poszukiwań na tych funduszach przedsięwzięć opierać bezpieczeństwa; dla tego Sąd Ziemski Ptu Wileń. po przywołaniu do ostateczney konkluzyi takowey sprawy, nowe do wyprzedaży pomienionych domow jako to: 1019 dnia

20, 201 dnia 29 miesiąca xbra 1822 roku, a 5ci dnia 8 januaryi roku przyszłego 1823 i dla przetargu dzień 15 eorundem przez ogłoszoną dnia 13 gbra rezolucyą zamierzył termina, i z tej przyczyny ostateczne sprawy skonkludowanie i oney przywołanie do dnia 18 januaryi 1823 roku odroczył. Skutkiem czego życzących nabydź aktorstwo połowy rzeczonych domow, powyższemi numerami oznaczonych, ambientow na założone termina, a zaś wszystkich kredytorow i pretensorow, oraz z jakichkolwiek źródeł stosunki mieć mogących, niemniej też massowych debitorow do ostateczney rozprawy przez niniejszą trzykrotną w Gazecie Kurjera Lit. zamieszczającą się awizacyą wzywa.

O g ł o s z e n i e.

3. Od Izby Skarbowey Gubernii Lit. Grodzieńskiej: Izba Skarbowa stosując się do prawideł o utrzymanie w powiatowych exakcyach porządku prawem przepisanych, a razem zapobiegając mogącym się wydarzyć w tychże exakcyach nadużyciom, obowiązuje wszystkich opłacających czyli też wnaszających do exakcyi podatki, i innego jakiegokolwiek bądź rodzaju pieniądze, aby każdy, nie czyniąc żadnych wymówek, w tej sznurowey xiędze, w której percepta czyli przychod onych zapisuje się, poświadczał, za własnoręcznym (albo też jeżeli sam opłacający czytać i pisać nie umie, to komu od niego przyporuczono zostanie) w teyże xiędze podpisem, w tych słowach „Takową ilość pieniędzy rubli NN. i kopiejek NN. (wymieniając sumę wyrazami a nie liczbą) w monecie NN. opłaciłem: kwit dnia dzisiejszego pod Nrem przyjąłem” gdyż tego wymaga porządek prawem przepisany, i własne obywateli zabezpieczenie. Przy czem taż Izba Skarbowa za rzecz potrzebną osądziła ostrzedz każdego wnoszącego do exakcyi pieniądze, iż kwity wydające się, mają być pod N., za podpisem Exaktora i Buchaltera, ze skarbową pieczęcią, i z poszczególnieniem rodzaju podatkow czyli innego poboru, oraz ilości opłaconych pieniędzy i raty, i że wszelkie inne bez tej formalności rewersa, za żaden dowód przyjętemi nie będą. Termin poświadczenia opłacającymi w exakcyach pieniądze w sznurowych xięgach, i wydawania z exakcyow kwitacyi, podług wyż wzmiankowanej formalności, naznacza się od dnia 1 stycznia roku 1823. Datt w Grednie roku 1822 listopada 24 dnia.

Kaznaczey Guberski Jan Zacha.

Stoła Naczelnik Hrynkiewicz.

O s t r z e ż e n i e.

3. Roku 1822 miesiąca gbra 25 dnia, przez niniejsze ogłoszenie ostrzega niżej podpisany, ażeby oblię w r. 1821 apryla 18 dnia przez Starozakonnego Efroima Zornefowicza WW. Stanislawowi i samey Rottom Półkownikom Rossyjskich woysk wydanego z terminem opłaty w tymże roku 1821 7bra 29 dnia, nienabywał, gdyż ten do zwrotu Starozakonnemu Zornefowiczowi należy i o takowy zwrot do Ziemstwa Trockiego jakoteż o dalsze należności cię WW. Rottowie Półkownikowie są pozwani. Takowe zawiadomienie jako plenipotent podpisuje. Heymos Wólfowicz.

Roku 1822 mca gbra 25 dnia. Takowe ostrzeżenie w Kur. Lit. umieszczone być może poświadcza. Józef Tański Sędzia Grodzki Ptu Trockiego.

3. Dom murowany o dwóch piętrach w Mieście Wilnie przy Ostrey Bramie pod N. 1318 sytuowany, należący do dziedzictwa odstawnego gtey klasy Kommissyoniera z meblami, stajniami, wozowniami i wszelkiemi wygodami, ogrodem fruktowym, oraz przyległym do onego drugim domem także murowanym na jedno piętro, żadnemi długami nieobciążony, jest do przedania, ktoby sobie życzył onego nabydź, dla poinformowania się o cenie raczy się udać do mieszkającego w tymże domu Tyt. Sowiennika Stanisławskiego.